Nr. 183. Kraków, Niedziela 9 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 1044.

Manifest armii austryackiej do Narodu Polskiego w Królestwie.

Wiedeń. (T. B.). Przy przekroczeniu granicy Królestwa Polskiego wojsko nasze ogłosiło tam następującą odezwę:

Do Narodu Polskiego!

Z woli Wszechmocnego, który kieruje losami narodów, i z rozkazu swoich monarchów przekraczają sprzymierzone armie Austro-Węgier i Niemiec granicę, **przynosząc w ten sposób i Wam Polakom wyzwolenie z pod jarzma moskiewskiego.**

Powitajcie nasze sztandary z ufnością, bo one **zapewniają wam sprawiedliwość.**

Sztandary te nie są Wam i Waszym rodakom obce. Wszakże przez półtora przeszło wieku rozwija się wspaniale Wasz naród pod berłem Austro-Węgier i Niemiec i pełne sławy tradycye Waszej przeszłości łączą się jak najściślej jeszcze od czasów króla Jana Sobieskiego, który pospieszył ze skuteczną pomocą zagrożonemu państwu Habsburgów, z tradycyami Waszych sąsiadów na zachodzie.

Znamy więc dobrze i **uznajemy rycerskość i wybitne przymioty Narodu polskiego. Chcemy usunąć te zapory,** jakie utrudniały Wam ściślejszą łączność z życiem Zachodu, chcemy **otworzyć przed Wami wszystkie skarby duchowego i gospodarczego dorobku. To jest naszem wielkiem zadaniem, które łączy się z celem naszej kampanii.**

Nie my szukaliśmy wojny. Rosya walczyła długo bronią oszczerstw i wszelkich zaczepek, nie zawahała się wreszcie stanąć otwarcie po stronie tych, co usiłowali zatrzeć ślady niecnej zbrodni, skierowanej przeciw dynastyi austryackiej i skorzystali z tej sposobności, aby napaść na Monarchię i sprzymierzone z nią państwo niemieckie. Zmusiło to naszego dostojnego władcę, któremu Europa przez dziesiątki lat zawdzięczała pokój, do chwycenia za oręż.

Wszyscy mieszkańcy Rosyi, których zwycięstwo naszych sprzymierzonych armii odda pod naszą opiekę, **spodziewać się mogą od nas zwycięzców sprawiedliwości i ludzkości.**

Polacy zawierzcie ochotnie i z pełną ufnością naszej opiece, poprzejcie nas i nasze usiłowania z całego serca. — Zawierzcie sprawiedliwości i wielkoduszności naszych władców, spełnijcie swoją powinność, spełnijcie obowiązek utrzymania ziemi rodzinnej, spełnijcie obowiązki, jakie nakłada na Was w tej ważnej chwili wola Boga Wszechmocnego!

Naczelna komenda c. i k. wojsk austryackich.

W Królestwie i Alzacyi.

Berlin. (T .B) Biuro Wolffa donosi: Trzecia **rosyjska dywizya konnicy przekroczyła dnia 6 bm. granicę koło Romejken** na południe od Eydkun (w Prusach Książęcych), lecz po pojawieniu się konnicy niemieckiej znów **powróciła na terytoryum rosyjskie. — Niemcy zajęci są przywróceniem zniszczonych przez Rosyan w Królestwie kolei,** także most między Szopinicami a Sosnowcem jest w naprawie. Kolej Aleksandrowo-Włocławek znowu jest zdolna do użycia. Konnica austryacka obsadziła Olkusz i Wolbrom i zetknęła się z oddziałem straży granicznej IV. korpusu armii, znajdującego się w Królestwie Polskiem. **Niemieckie wojska graniczne w górnej Alzacyi zostały zaatakowane przez siły nieprzyjacielskie,** maszerujące od Belfort. **Marsz wojsk francuskich został wstrzymany** (wurde zum Stillstand gebracht). Koło Altkich Francuzi cofają się znowu ku Belfort.

Nad granicą galicyjską.

Wiedeń. (T. B.) Do wiadomości o walce koło Nowosielicy d. 6 sierp., o której już doniesiono, leży dodać sprostowanie, że wachmistrz żandarmeryi, który rozpoczął śmiały atak na wzgórze Mogiła, nazywa się Eugeniusz Gadza. Pierwsze strzały, które padły w tej części granicy, dali żandarmi austryaccy czuwający nad ochroną granicy, i później również członkowie tego wyborowego korpusu w małych utarczkach **przyczynili się dzielnie do odparcia wroga.** Jak teraz donoszą, jeszcze przed wybuchem wojny, jeden z konnych żandarmów plutonowy Jan Baranek miał sposobność odznaczyć się. Patrolując 2 sierpnia między 9 a 10 rano konno z Popowic przez Dudyn ku północy, zauważył, że **czterej rosyjscy jeźdźcy przekroczyli granicę państwa** i posuwali się ku Szpakom pod Popowicami. Baranek pogalopował za nimi i dogonił ich koło Szpaków, 600 kroków od granicy. Rosyanie zaatakowali go, Baranek z zimną krwią przypuścił ich na 60 kroków a potem wypalił szybko 10 razy z pistoletu. Plutonowy rosyjski upadł wraz z koniem, lecz powstał szybko i dosiadłszy konia z trzema kolegami uciekł, gubiąc czapkę i cztery rosyjskie mapy specyalne.

Należy też jeszcze zaznaczyć, że nadporucznik Zygmunt Manowarda, który 5 sierpnia w śmiałej obronie Podwołoczysk szczególnie się odznaczył, wrócił był właśnie z pogrzebu jednego ze swoich najbliższych członków rodziny i mimo głębokiego wzruszenia udał się na pole bitwy i tam z rozwagą i zimną krwią spowodował wczorajszy pomyślny wynik utarczki.

Z południowego pola wojny nie nadeszły nowe wiadomości.

Manifestacye we Lwowie.

Lwów. (Tel. pryw.) Na wiadomość o opróżnieniu Warszawy przez wojska rosyjskie **odbyła się wczoraj przed pomnikiem Mickiewicza manifestacya.** Zebrało się kilka tysięcy osób. Po przemówieniu Dra Dwernickiego przemawiał imieniem związków strzeleckich p. Sokolnicki, a następnie p. Hudec i prezes Skautów. Odśpiewano pieśni patryotyczne. Podczas manifestacyi oficerowie węgierscy zebrani w jednem z okien wznosili okrzyki: Niech żyje Polska! Eljen! Zapał jeszcze się powiększył gdy **oficerowie odśpiewali po węgiersku „Boże coś Polskę“.** Pochód na którego czele niesiono portret cesarza, udał się następnie przed komendę korpusu i pałac namiestnika. Manifestacya zakończyła się o godzinie 9 wieczorem.

Telegramy.

Los okrętów niemieckich.

Konstantynopol. (T. B.). „Tasfir“ i „Efthiar“ potępia w najostrzejszy sposób rozszerzanie fałszywych pogłosek, **jakoby niemieckie krążowniki „Goeben“ i „Breslau“ na wybrzeżu Algieryi, a 17 okrętów wojennych w walce koło morza Czarnego zatonęło.** Dziennik pisze: „Goeben“ dzięki swej szybkości i dzięki patryotyzmowi i dzielności załogi jeszcze nieraz z prawej i z lewej strony walczyć będzie z powodzeniem i wiele francuskich i angielskich okrętów zniszczy. Dopiero gdy przeważające siły floty angielskiej i francuskiej go napadną, sprzeda drogo swe istnienie. Rząd zapowiada najostrzejsze zarządzenia przeciw rozszerzaniu fałszywych pogłosek.

Nota wojenna Czarnogóry.

Wiedeń. (T. B.) Nota królewskiego rządu czarnogórskiego, według której między Austro-Węgrami **a Czarnogórą nastał stan wojenny,** brzmi tak, że **Czarnogóra widzi się zmuszona chwycić za broń celem obrony serbskiej sprawy** i uważa misyę austro-węg. posła w Cetynii za skończoną. Ochronę austro-węgierskich poddanych w Czarnogórze objął poseł niemiecki.

„Napoleon“ bułgarski w armii rosyjskiej.

Sofia. (T. B.) Poseł bułgarski w Petersburgu, Radko Dimitriew, **podał się do dymisyi, aby jako ochotnik wstąpić do armii rosyjskiej.**

Sofia. Ag. bułgarska donosi: Rząd bułgarski dowiedziawszy się o kroku Dimitrjewa niezgodnym z neutralnością Bułgaryi, natychmiast złożył go z urzędu.

Wyjazd ambasadora.

Wiedeń. (T. B.) Austro-węgierski ambasador w Petersburgu **hr. Szapary opuścił Petersburg** w piątek 7 b. m., o godz. 8 m. 30 rano i przez Tornedo udał się do Szwecyi.

O żywność w Anglii.

Londyn. (T. B.) Urząd rolnictwa podaje do wiadomości, że w kraju znajduje się środków żywności **na 6 miesięcy.**

Rozwiązanie komisyi albańskiej.

Skutari. (T. B.) Wskutek wojny już kilka dni temu rozwiązała się północno-albańska komisya do wyznaczenia granic i udała się do Skutari.

Nowy poseł japoński w Wiedniu.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz przyjął dziś w południe w Schönbrunie nowo zamianowanego posła japońskiego Aimaro Sato na wstępnej audyencyi, która odbyła się z nader uroczystym ceremoniałem.

Pochwała dla prasy.

Wiedeń. (T. B.) **Cesarz raczył dać wyraz swemu najżywszemu zadowoleniu z zachowania się prasy** austro-węgierskiej podczas obecnego kryzysu europejskiego, świadczącego o pełnem patryotyzmu zrozumieniu rzeczy i upoważnił min. Berchtolda, by podał to do powszechnej wiadomości.

Obywatele austryaccy we Francyi.

Paryż. (T. B.) Rząd francuski Austryaków i Węgrów, którzy nie mogli na czas opuścić Francyi, ulokował w departamentach zachodnich i przyrzekł starać się o ich utrzymanie.

Korpus pomocniczy uczniów.

Wiedeń. (T. B.) Dolno austryacka rada szkolna krajowa odbyła konferencyę z dyrektorami wiedeńskich szkół średnich, seminaryów nauczycielskich, wyższych szkół handlowych i przemysłowych oraz z inspektorami okręgowymi szkolnymi w sprawie utworzenia korpusu pomocniczego uczniów. Akcya ta ma na celu wciągnięcie uczniów i uczennice, którzy ukończyli 14 rok życia, do dobrowolnych usług w interesie ogółu. Odezwa stosowna wylicza następujące rodzaje usług: 1. wszelkiego rodzaju posyłki, roboty kancelaryjne w szczególności przy władzach wojskowych i przy wszystkich innych urzędach publicznych, przedsiębiorstwach publicznych, jakoteż przy przedsiębiorstwach prywatnych czynnych przy gospodarczej opiece mobilizacyjnej. 2. Pomoc przy pracach aprowizacyjnych. 3. Pomoc w czynnościach Czerwonego Krzyża. 4. Roboty polne w winnicach i ogrodach.

Dla dziewcząt w pierwszej linii wchodzą w rachubę zajęcia na polu dzieł miłosierdzia, gospodarstwo w szpitalach, opieka nad dziećmi w rodzinach powołanych, szycie i t. p. Obejmowanie tych usług jest dobrowolnem i bezpłatnem.

O robotników rolnych.

Lwów. (Tel. pryw.) Biuro krajowe pośrednictwa pracy zwróciło uwagę biur powiatowych i miejskich na doniosłe znaczenie obsadzenia w najkrótszym czasie opróżnionych miejsc w rolnictwie i innych zawodach. Biura te będą bezpłatnie dostarczać robotników a **robotnicy wezwani do żniw będą mieli zapewniony bezpłatny przejazd koleją.**

Zaprowadzenie sądów doraźnych w Galicyi.

Lwów. (T. B.). „Gazeta Lwowska“ ogłasza następujące obwieszczenie:

C. i k. naczelny komendant armii zarządził rozkazem z 3 sierpnia br. na podstawie § 481 wojskowe procedury karnej odnośnie do wszystkich osób podlegających sądownictwu wojskwemu w brębie armii w polu wprowadzenie postępowana doraźnego co do następujących zbrodni: 1. zbrodna buntu, 2. zbrodnia dezercyi, 3. zbrodnia uwiedzenia lub dania pomocy do naruszenia zaprzysiężonego obowiązku służby wojskowej, 4. zbrodnia rozruchu, 5. zbrodnia nieuprawnionego werbowania, 6. zbrodnia szpiegostwa i innych zbrodniczych działań przeciw sile zbrojnej państwa, 7. zbrodnia zdrady stanu, 8. zbrodnia obrazy majestatu, 9. zbrodnia zaburzenia spokoju publicznego, 10. zbrodnia powstania, 11. zbrodnie: morderstwa, zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała i rabunku, jeżeli te czyny karygodne popełniły osoby nie należące do własnej siły zbrojnej na osobach będących w czynnej służbie wojska, marynarki wojennej, obrony krajowej, pospolitego ruszenia, na organach żandarmeryi polnej lub na innych osobach należących do związku żandarmeryi, o ile te ostatnie stoją stoją w wojskowo zorganizowanej służbie zabezpieczenia kolei żelaznych lub telegrafu (telefonu) lub w wojskowo zorganizowanej służbie zabezpieczenia granic (brzegów morskich), 12. zbrodnia gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie kolei i t. d., 13 zbrodnia gwałtu publicznego przez złośliwe działanie lub zaniechanie wśród szczególnie niebzpiecznych okoliczności, 14. zbordnia gwałtu pubilcznego z § 362 1564 wojskowej ustawy karnej w innych przypadkach niewymienionych w punktach 12, 13 i 14, jeżeli czynu karygodnego dopuszczono się na własności skarbu wojskowego lub obrony krajowej albo na rzeczach, których zarząd lub ruch sprawuje skarb wojskowy lub obrona krajowa.

Powyższy rozkaz c. i k. komendanta armii podaję do powszechnej wiadomości z tą uwagą, że rozporządzeniem cesarskiem z 25 lipca 1914 i rozporządzeniem całego ministerstwa z tego camego dnia zarządzono czasowe rozciągnięcie sądownictwa wojskowego dla pewnych czynów karygodnych na osoby cywilne.

Lwów, 8 sierpnia 1914.

Namiestnik **Korytowski.**

Z Królestwa Polskiego.

Pogłoski o samorzutnej organizacyi w Królestwie celem obrony kraju przed rozstrojem w czasie wojennym potwierdzają się.

Centralny Komitet Narodowy, do którego napływają wiadomości o tem, co się dzieje za kordonem, otrzymał między innemi odezwę poniżej zamieszczoną. Wydano ją w Warszawie 3 sierpnia z podpisami przedstawicieli najpoważniejszych instytucyj społecznych i gospodarczych, gdyż ze zrozumiałych powodów pierwiastek polityczny ujawnić się w niej jeszcze nie mógł. W każdym razie odezwa ta jest dowodem sprawności i czujności społeczeństwa w Królestwie.

Brzmi ona:

Warszawa 3—VIII 1914.

W wyjątkowej chwili obecnej grono osób, którym dobro kraju leży na sercu, oświadcza, że naród nasz, powodowany głębokiem zrozumieniem losów własnych, winien zachować całkowity spokój.

Strzec życie ekonomiczne od rozstroju, zapewniając dowóz żywności, utrzymanie dla szerokich mas, kredyt, oraz bezpieczeństwo publiczne.

Chronić od upadku ekonomicznego i rozprzężenia placówki kulturalne w postaci instytucyi społecznych i ekonomicznych, kredytowych, rolniczych, kooperatyw i innych.

Świadczyć pomoc wzajemną, nieść ofiary i współdziałać w osiągnięciu powyższych celów.

Naród nasz musi w dobie dzisiejszej wykazać swą jedność duchową i sprawność w działaniu oraz zespolić się dla wyłonienia z własnego środowiska w każdej miejscowości kraju osób, któreby umiałyby nadać niezwłocznie życiu naszego społeczeństwa bieg, zgodny z powyższemi wskazaniami.

Włodzimierz Czetwertyński, Władysław Grabski, Stanisław Leśniowski, Józef Mikułowski-Pomorski, Władysław Kiślański, Szymon Konarski, Zygmunt Chrzanowski, Stanisław Dzierzbicki, Kazimierz Strzeszewski, Witold Marczewski, Stanisław Kuczyński, Antoni Ostrowski, Jan Załuski, Witold Romocki, X. Zygmunt Chełmicki, Stanisław Łubieński, Michał Woroniecki, Maryan Lutosławski, Karol Kozłowski, Stanisław Kozicki, Artur Dobiecki, Adam Łuniewski, Inż. Zygmunt Chmielewski, Leon Szeliski, August Popławski, W. Wardęski, Artur Dzierzbicki, Andrzej Szczuka, Jan Kowerski, Bolesław Miklaszewski, A. Karszo-Siedlewski, Stanisław Wessel, Inż. Teodor Cichocki, Mikołaj Łazęcki, Wacław Babiński, Czesław Karpiński, Stanisław Wojciechowski, R. Mielczarski, Antoni Sokołowski, Kazimierz Gliński, Wacław Dąbrowski, Dr W. Kosmowski, Wilhelm Meylert, Antoni Sadzewicz, Antoni Półjanowski, Henryk Kolberg, Bogdan Rogaczewski, Antoni Wieniawski.

W gub. Kieleckiej wydano (z powołaniem się na te odezwę warszawską) miejscową odezwę kielecką, a zarazem dodano instrukcyę, wymieniającą nazwiska osób, przeznaczonych na organizatorów komitetów i straży obywatelskich w poszczególnych powiatach i gminach. Oba te dokumenty również doszły do Centralnego Komitetu Narodowego.

Oczywiście taksamo postępuje się i w innych stronach Królestwa.

Kronika.

Następny numer „Głosu Narodu“ ukaże się jutro w poniedziałek o godz. 6 rano.

Z kół centralnego Komitetu Narodowego dowiadujemy się:

W odezwie, zawiadamiającej o utworzeniu centralnego Komitetu Narodowego, zaznaczono, że pierwszem jego dążeniem będzie osiągnięcie porozumienia z grupami, nie wchodzącemi w skład jego, a w szczególności z Komisyą Tymczasową S. S. N. Jednakowoż d. 6-go sierpnia r. b. Komisya odrzuciła wogóle same nawet układy co do wytworzenia jednolitego kierownictwa narodowego w chwili obecnej. Centralny Komitet Narodowy, prowadząc dalej swą kierowniczą działalność polityczną i wojskową, dołoży wszelkich starań, aby nie utrudzić porozumienia, które może i Komisya Tymczasowa w bliskiej przyszłości uzna za konieczne i jedynie odpowiadające dobru narodowemu.

Pod Adamówką odbyła się potyczka austryackiej straży granicznej z kozakami, o czem donieśliśmy w wydaniu południowem naszego pisma. Adamówka jest to wieś należąca do ordynacyi ks. Czartoryskich, której stolicą jest Sieniawa (powiat jarosławski). Jej nazwa pochodzi, jak łatwo się domyśleć, od imienia księcia generała zem Podolskich. Niedaleko leży Izabelin, nazwany tak od imienia małżonki ks. Generała. Okolica zamieszkała przez ludność polską i ruską. Najbliższa miejscowość za kordonem Tarnogród, jest małem, żydowskiem miasteczkiem, oddalonem o klka wiorst od komory granicznej Majdan. Do niedawna prowadził tędy główny szlak przemytników, dostarczających koni z Królestwa Polskiego.

Dla rodzin rezerwistów polskich. Z Magistratu otrzymujemy następującą odezwę:

Ciężkie chwile, jakie obecnie przeżywa społeczeństwo polskie, nakłada na nas narodowy obowiązek spieszenia z finansową pomocą rodzinom powołanych do służby wojskowej polskich rezerwistów.

Konieczność rozpoczęcia w tym kierunku akcyi, zrozumiała Reprezentacya miasta Krakowa, uchwalając jednomyślnie na posiedzeniu w dniu 1 sierpnia 1914 otwarcie biura prezydym miasta dla odbioru datków od obywateli. Ze swej strony uchwaliła Rada miejska datek na powyższy cel w wysokości 5000 koron.

Ufny w to, że początek, dany przez gminę znajdzie chętny oddźwięk wśród całej ludności Krakowa, zwracam się w imieniu Reprezentacyi miasta z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców, by w miarę możności spieszyli z datkami dla rodzin polskich rezerwistów.

Biuro ofiar urzęduje w sekretaryacie prezydyalnym magistratu na I. piętrze codziennie od godz. 10 do 12 przed południem i od godz. 6—7 po połud.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1914.

Prezydent m. Dr L e o.

Wezwanie popisowych. Magistrat tutejszy wzywa wszystkich tych rekrutów, rezerwistów i rezerwistów zapasowych, którzy jeszcze dotychczas z jakich kolwiek powodów nie stawili się do czynnej służby wojskowej, ażeby **natychmiast stawili się** w c. i k. Komendzie uzupełniającej w Krakowie.

W cierpieniach jamy ustnej udziela porady lekarskiej wszystkim Związkom narodowym bezpłatnie Dr Tabor, Floryańska 4.

Miejski Urząd Zdrowia uprasza PP. lekarzy, lekarki, słuchaczów med. IV. i V. roku, oraz zawodowe pielęgniarki i pielęgniarzy **bez względu na przynależność państwową,** aby zechcieli się zgłosić zaraz w Miejskim Urzędzie Zdrowia (Magistrat ul. Poselska 10, parter) celem złożenia deklaracyi, czyby się podjęli pełnienia służby zawodowej za wynagrodzeniem. Bliższych wyjaśnień udziela się w dni powszednie od godz. 9 do 2, i od 4 do 7, w niedziele od 10 do 12.

Intendantura Drużyn Polowych „Sokoła“ uprasza o składanie do jej biura tak nowego, jak i używanego obuwia, ubrania (płaszcze, peleryny, mundury polowe i t. p.) i bielizny.

Lokal intendantury mieści się przy ul. Wolskiej 14. Godziny urzędowania: 8.30—12 rano, 4—7.30 wieczorem.

Sodalicya Maryańska Studentów wzywa wszystkich swych członków, by się do podjętej przez się w mieście pracy humanitarnej licznie stawiali. Praca już zaczęta i postępuje naprzód, ale otwierają się wciąż nowe jej pola, więc też i więcej rąk potrzeba.

Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat Sodalicyi codziennie, między godz. 5—6 wieczorem w małej sali zebrań przy kościele św. Barbary.

Z Komendy „Sokoła“. Panów lekarzy, medyków i ochotników na sanitaryuszy zdolnych do wyruszenia w pole z Drużynami „Sokoła“ uprasza się o zgłoszenie swych usług.

Zgłoszenia przyjmuje Dr Staszewski w kancelaryi „Sokoła“ w godz. 10—12 w południe i 5—8 wieczór.

Zamach samobójczy żołnierza. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Siemiradzkiego, gdzie żołnierz pospolitego ruszenia 29-letni Józef Kossa targnął się na swoje życie, zadając sobie, dwie rany w piersi. Rany na szczęście nie groźne opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“. Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie